



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. IX: 2011
Data odczytu: 21.12.2011

Nr 36 (305)
Data wydania: 21.12.2011

=====

865. spotkanie

Mirosław Pietkiewicz

ZARYS DZIEJÓW RZEMIOSŁA GRUDZIĄDZKIEGO OD ROKU 1355.

Grudziądzki Cech jest jedną z najstarszych instytucji w naszym mieście. Pierwsza pisana wzmianka datuje się na rok 1355. Jest to odpis przywileju na prowadzenie hal sprzedaży chleba mieście, przetłumaczony z łaciny na język niemiecki. Z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć, że pierwsze zrzeszenie rzemieślników zostało utworzone znacznie wcześniej. Następnym cechem powstałym był założony w roku 1480 cech rzeźnicki a w roku 1500 związał się organizacja cechu stolarskiego.

Dzieje rzemieślników w owym czasie ściśle były związane z historią miasta. Znaczącą rolę odgrywali nie tylko jako budowniczości miejskich fortyfikacji czy kanałów ale też w życiu codziennym udział ich był znaczący. Ważnym dokumentem jest zatwierdzony przez króla Jana III Sobieskiego statut Cechu Piekarskiego z roku 1686, gdzie w 41 artykułach sprecyzowano prawa i obowiązki członków tego zrzeszenia. Zachowały się też inne dokumenty dotyczące piekarnictwa sygnowane przez królów - Augusta II, oraz Stanisława Augusta Poniatowskiego. Od początku w rzemiośle funkcjonowała pewna hierarchia. Już w średniowieczu przyjęto zasadę, że uczeń musi pochodzić ze ślubnego małżeństwa i być dzieckiem rodziców „uczciwie zarabiających”. W tym też czasie cechy ustaliły czas nauki ucznia od 2 do 3 lat, który to utrzymał się do naszych czasów.

Następnym etapem wtajemniczenia dla przyszłego majstra był okres pracy jako czeladnik. Osiągnięcie etapu najwyższego - mistrzowskiego zajmowało czasami wiele lat.

Cechy bowiem zazdrośnie strzegły swoich przywilejów i powiększanie grona rzemieślników odbywało się bardzo wolno.

Toteż rosła liczba tzw. partaczy czyli byłych czeladników którzy nie mogąc należeć do Cechów zajmowali się wytwórczością i usługami poza obszarem miast.

Do pierwszego rozbioru Polski w roku 1773 i włączenia Grudziądza do Prus powstało łącznie 8 organizacji cechowych. Ostatnim utworzonym w roku 1734 był cech ślusarsko - blacharski. W okresie zaboru pruskiego powstało łącznie 8 cechów branżowych między innymi: dekarcki, fryzjerski, fotograficzny ostatnim był powstały w roku 1917 cech krawiectwa damskiego.

Dużym przełomem w działalności grudziądzkich rzemieślników i drobnych przedsiębiorców było powołanie 11 marca 1888 roku Towarzystwa Przemysłowego. Pierwszym prezesem został aptekarz Michał Wolski. Była to pierwsza struktura łącząca rzemieślników, przedsiębiorców i kupców w jeden organizm, którego cele daleko wybiegały poza zapisy statutowe, surowo zresztą cenzurowane przez pruskie władze. Towarzystwo

Przemysłowców miało charakter wybitnie narodowy i kulturotwórczy, bowiem z organizacji tej jak z wielkiego pnia wyrastały w niedługim czasie różne nowe stowarzyszenia, chóry i koła takie jak: Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”. Organizowane były kursy języka polskiego i historii ojczystej. Utworzono bibliotekę liczącą w 1889 roku 126 tomów. Organizowano wycieczki do miast pomorskich, wygłaszano odczyty i spotkania z ciekawymi ludźmi np. 5 lipca 1891 roku goszczono ks. Wawrzyniaka, który wygłosił referat o potrzebie utworzenia w Grudziądzu Banku Ludowego. W tym okresie Towarzystwo liczyło około 100 członków. Wśród nich postacie zasłużone dla miasta takie jak: Wiktor Marchlewski, Jan Zawadzki, Alojzy Ruchniewicz, Jan Gołębiowski czy Józef Palędzki. W obliczu szybkiego rozwoju przemysłu w Grudziądzu władze zaborcze powołały w roku 1899 Izbę Przemysłowo Handlową. Jeszcze przed pierwszą wojną światową z rozproszonych organizacji cechowych stworzono Izbę Rzemieślniczą w Grudziądzu.

W dniu 26 czerwca 1914 roku miało miejsce pierwsze zebranie Izby na którym uchwalono regulaminy komisji mistrzowskich oraz pracy biura i zatwierdzono umowy na lokal. Działalność Izby w okresie pierwszej wojny światowej osłabła. Zebrania odbywały się rzadziej, ale już we własnym lokalu przy Rynku 21.

Pierwszym dyrektorem został dr Benitz. Działalność Izby w okresie działań wojennych nastawiona była głównie na zabezpieczaniu potrzeb armii niemieckiej. Po zakończeniu działań wojennych w dniu 1.08.1919 roku, (na wniosek dyrektora Spaaka) przyjęto uchwałę o przygotowaniu Izby do przekazania jej w polskie posiadanie. Oficjalne pożegnanie niemieckiego przedstawiciela władzy przy Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu nastąpiło w dniu 16 marca 1920 roku. Ważną rolę w trudnym czasie przejściowym odegrał późniejszy dyrektor izby Franciszek Biszoff. Ostatecznie nowo powstała Izba objęła swym zasięgiem cały obszar województwa pomorskiego. Wymownie świadczyło to o sile i wpływach grudziądzkiego rzemiosła.

Pierwszym tymczasowym komisarzem został mianowany dr Lemańczyk. W niedługim czasie wybrano prezesa Izby, został nim drukarz i wydawca p. Władysław Grobelny, który tę funkcję pełnił do roku 1929. W tym okresie wydawany był także główny organ prasowy rzemiosła pomorskiego jakim była Gazeta Rzemieślnicza, która w 1923 roku zmieniła nazwę na Rzemieślnik, obejmując swym zasięgiem tereny Izby: grudziądzkiej, poznańskiej i bydgoskiej. Prezes Grobelny patronował wydaniu całej serii poradników dla rzemiosła w cyklu „Podręczniki Biblioteki Zawodowej” Był też autorem pracy poświęconej 50. leciu Bazaru w Grudziądzu i licznych innych publikacji. Okres kierowania Izbą przez Władysława Grobelnego nałożył się na czas niezwyklej prosperity miasta w okresie lat dwudziestych. Na wystawie przemysłowej w roku 1925 zorganizowanej w naszym mieście rzemiosło grudziądzkie było bardzo widoczne i dobrze zorganizowane.

Od 25 kwietnia 1929 roku funkcje prezesa objął mistrz murarski Piotr Jakubowski. Czas kryzysu gospodarczego lat 30 w przemysłowym Grudziądzu odbił się na kondycji małych firm rzemieślniczych. Dodatkowo ustawodawstwo państwowe od połowy dekady stawiało na coraz większą centralizację.

Powodów było wiele, ale dominowały coraz bardziej widoczne w kraju tendencje autorytarne i obawy związane z zagrożeniem ze strony Niemiec - co w mieście przygranicznym miało pewne znaczenie. Dlatego też władze państwowe zdecydowały dniem 1 lipca 1936 roku, siedzibę Izby Rzemieślniczej przenieść do Torunia.

W tym czasie działało na terenie Izby 259 cechów, 16.256 warsztatów w których pracowało i szkoliło się 6.351 czeladników i 4.835 uczniów. Dużym ciosem dla rzemieślników grudziądzkich była tragiczna śmierć w wypadku Prezesa Piotra Jakubowskiego 25 listopada 1937 roku. W przededniu wybuchu II wojny światowej było w Grudziądzu i powiecie 1423 zakładów rzemieślniczych.

Po tragicznym i trudnym okresie okupacji rzemiosło grudziądzkie odrodziło się niezwykle osłabione. Szykany władz okupacyjnych i zniszczenia wojenne spowodowały likwidację ponad 50% zakładów. Zginęło wielu mistrzów i działaczy, wśród nich wielce zasłużony Władysław Grobelny, zamordowany w pobliskich Księżych Górach przez hitlerowców.

Biuro cechu zaczęło organizować już w lipcu 1945 roku. Pierwszym prezesem został Władysław Nogowski a kierownikiem biura cechu Jan Wilandt. Siedziba mieściła się w Domu Rzemiosła na pierwszym piętrze. Zasady pracy regulowała ustawa przemysłowa z roku 1927. Przynależność do cechu była dobrowolna. W roku 1946 było w Grudziądzu i powiecie 580 zakładów. W tym czasie organizowały się też cechy branżowe. W dniu 24 marca 1948 roku odbył się zjazd grudziądzkich rzemieślników. Dyskutowano o kalkulacjach, cenach, podatkach i kłopotach w zaopatrzeniu w surowce i materiały. Odtąd braki w zaopatrzeniu rzemiosła będą tematem nieustannych dyskusji i próśb. Na mocy dekretu władz państwowych wprowadzono obowiązek przynależności do cechu. Zaznaczył się okres ingerencji władz w niezależne struktury cechowe. Wyrazem tego było powołanie zarządu komisarycznego dla cechu grudziądzkiego na czele którego stanął Józef Augustyniak. W roku 1953 zorganizowano w naszym cechu poradnię lekarsko - dentystyczną i zatrudniono internistę dr Strahla i dentystę dr Myszkowską. W końcu tego roku decyzją wojewody pomorskiego nowym prezesem zarządu został Franciszek Piórkowski.

Sytuacja rzemiosła była bardzo trudna na skutek nieprzychylniej polityki władz, braków materiałowych i ubożego rynku, działało w naszym mieście i powiecie 411 warsztatów. W roku 1954 ostatecznie zmieniono formułę rzemiosła i powołano Cech Rzemiosł Różnych w Grudziądzu, ostatecznie kładąc kres działalności cechów branżowych. Przewodniczącym zarządu cechu został ślusarz Bronisław Jurkiewicz.

Na fali demokratycznych przemian w roku 1956 władze państwowe powoli wycofywały się z zarządów komisarycznych na rzecz wolnych wyborów przez rzemieślników władz cechowych. W wyniku wolnych wyborów starszym cechu został Franciszek Piórkowski. W roku 1957 funkcjonowało łącznie 492 zakładów rzemieślniczych. Od tego roku na skutek złagodzenia polityki władz w stosunku do tzw. wówczas prywatnej inicjatywy liczba zakładów zaczęła powoli rosnąć. Niestety od roku 1960 ilość firm wykazywała znów tendencje spadkowe. Problemy były zawsze te same, wysokie podatki, zmniejszenie przydziałów surowców i materiałów, państwowe nierealne cenniki - słowem odgórna próba wyhamowania rzemiosła.

W roku 1962 ponownie wybrano na starszego cechu pana Franciszka Piórkowskiego. Od roku 1967 utworzono przy cechu stanowisko inspektora BHP. Funkcje tę objął pan Rudolf Gubała. Na walnym zgromadzeniu delegatów 6.04.1970 uchwalono budowę ośrodka wypoczynkowego w Rudniku. W tym czasie Izba Bydgoska przekazała na własność grudziądzkiemu cechowi budynek zbudowany w latach 1890 - 1900. W roku 1974 było łącznie zrzeszonych 527 zakładów. Na znaczny wzrost złożyła się łagodniejsza polityka władz czego wyrazem było między innymi dopuszczenie rzemiosła do prac eksportowych. Z terenu Grudziądza takie prace wykonywało 7 firm. Jednocześnie zmniejszyło się zainteresowanie młodzieży nauką w zakładach rzemieślniczych. Powodem takiego stanu rzeczy była większa dostępność wszelkiego rodzaju szkół zawodowych w okresie wzmożonego rozwoju gospodarczego. 26 września 1977 roku odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie delegatów na którym funkcje starszego cechu powierzono panu Tadeuszowi Mielcarskiemu. W czerwcu 1977 roku było 528 zakładów. Pracowano łącznie w 12 sekcjach branżowych. W tym okresie zarysowała się pewna stabilizacja finansowa rzemiosła.

Ważnym wydarzeniem było wykonanie przez rzemieślnika p. Jana Knybę insygniów prezydenckich dla gospodarza naszego miasta. Były one wierną kopią insygniów z okresu międzywojennego. Uroczystego wręczenia dokonano 6 stycznia 1979 r. W burzliwym okresie

roku 1980 rzemieślnicy grudziądzcy uchwalili szereg postulatów do władz. Postulowano między innymi o utrzymanie korzystnej dla rzemieślników karty podatkowej.

Domagano się zwiększenia przydziałów surowców i materiałów w owym czasie reglamentowanych. W tym okresie było zrzeszonych w naszym cechu 558 zakładów, szkolono 323 uczniów. W trudnym okresie stanu wojennego nastąpiło dalsze pogorszenie zaopatrzenia w surowce i materiały do produkcji, i usług. Wprowadzenie Stanu Wojennego dodatkowo osłabiło działalność grudziądzkich rzemieślników. Zwłaszcza ograniczenia w przemieszczaniu się i reglamentacja paliw i środków do produkcji i usług były bardzo dokuczliwe. Odwołanie Stanu Wojennego i późniejsza liberalizacja gospodarcza wprowadzana w połowie lat 80 zaowocowała pewnym ożywieniem sektora małych przedsiębiorstw. Dlatego pomimo ciągle trudnych warunków nastąpiło skokowe zwiększenie liczby firm należących do zrzeszenia. Ich liczba pod koniec dekady wzrosła do ponad 1450 zakładów. Główną przyczyną była rządowa liberalizacja rynku produkcji i usług. Zaznaczyła się też dominacja branż związanych z motoryzacją i budownictwem.

W roku 1984 rzemieślnicy grudziądzcy wykonali ozdobną skarbonkę, którą ustawiono na Rynku Głównym celem zbiórki środków na budowę Pomnika Żołnierza Polskiego. Pomnik miał być wierną kopią pomnika ufundowanego w roku 1930 i zniszczonego później przez hitlerowców. W roku 1985 odbyła się uroczystość wręczenia nowego sztandaru cechowego wykonanego przez siostry zakonne z klasztoru w Jabłonowie. W nową rzeczywistość polityczno-gospodarczą roku 1990 rzemiosło wkroczyło w oparciu o nową ustawę o działalności gospodarczej, która to likwidowała obowiązek przynależności do cechu przez osoby prowadzące działalność gospodarczą.

Tradycyjnie już członkowie naszego zrzeszenia brali udział w obchodach Święta 3 Maja i obchodach 11 Listopada wraz z poczem sztandarowym.

W roku 2000 miała miejsce wizyta delegacji naszego cechu w partnerskim mieście Gütersloh w Niemczech. Delegacji przewodniczył podstarszy naszego cechu Ryszard Kotlewski, który spotkał się z przedstawicielami lokalnego rzemiosła. Zwrócono uwagę na nowatorskie metody szkolenia i egzaminowania uczniów. W roku 2001 Walne Zgromadzenie Delegatów wybrało nowe władze naszego cechu.

Nowy zarząd kierowany przez P. Mirosława Pietkiewicza wprowadził szereg zmian statutowych. Jak chociażby ograniczenie do dwóch kadencji funkcji Starszego Cechu.

Wdrożono też program otwarcia na inne środowiska gospodarcze. Wykazano dużą aktywność w sprawach dla rzemiosła istotnych, jak budowa w Grudziądzu wielkich hipermarketów i tworzenie warunków dla zmniejszenia bezrobocia. Na jesieni 2001 roku podpisano porozumienie o współpracy z Izbą Gospodarczą i Izbą Handlową w Grudziądzu. Od tego momentu rzemieślnicy wspólnie występowali w sprawach ważnych dla tych środowisk tak do władz lokalnych jak i centralnych. Dla członków trzech zrzeszeń organizowano liczne zabawy i wycieczki zagraniczne.

Na początku pierwszej dekady nowego wieku w naszym cechu zrzeszaliśmy ponad 260 zakładów i szkoliliśmy 460 uczniów.

Na przestrzeni ostatnich 10 lat wzrosło wielokrotnie zatrudnienie w rzemiośle. Łącznie pracuje w naszych zakładach ponad 1700 osób. Ostatnie lata to czas głębokich przeobrażeń w strukturze rzemieślniczych firm. Zanikają tradycyjne branże tekstylne czy metalowe a rozwijają się te związane z motoryzacją i nowymi technologiami oraz gastronomią.

Zjawiskiem pomyślnym jest ogólna tendencja do unowocześniania naszego parku maszynowego, wprowadzanie nowych technologii oraz komputeryzacji.

Wejście do Unii Europejskiej stworzyło nowe szanse na rozwój naszych usług i produkcji. Wprowadzane nowe bodźce w postaci programów i funduszy pomocowych już w tej chwili zaczynają przynosić pierwsze efekty.

Zagrożeń jednak nie brakuje. Warto zwrócić uwagę na niszczącą niektóre branże rzemieślnicze dalekowschodnią konkurencją niskiej jakości produktów, wielokrotnie tańszych od rodzimych wyrobów czy usług.

Korzystnym zjawiskiem jest duże zapotrzebowanie w krajach Unii na dobrze przygotowanych w rzemiośle fachowców. Poszukiwani są nasi masarze, piekarze, instalatorzy czy blacharze i lakiernicy samochodowi, co dobrze świadczy o poziomie szkolenia w tych firmach. Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci struktura organizacji nie uległa zmianie. Zakłady zrzeszane są w Kujawsko Pomorskiej Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy, a na szczeblu centralnym w Związku Rzemiosła Polskiego. Od kilku lat organizacja grudziądzka jest największym Cechem w województwie. A jeśli chodzi o ilość inicjatyw i aktywność na niwie lokalnej lokuje się w ścisłej czołówce.

Bieżącymi sprawami kieruje powołany przez Walne Zgromadzenie 9 osobowy zarząd pod przewodnictwem Starszego Cechu, którym jest od 2 lat Wiesław Łasiński. W ostatnich latach powołano przy Cechu Szkołę Rzemieślniczą w nawiązaniu do podobnych placówek działających w okresie międzywojennym. W założeniach placówka ta ma być kuźnią kadr dla przyszłych pokoleń rzemieślników z terenu Grudziądza i okolicznych powiatów.

Czy rzemiosło potrafi sprostać nowym wyzwaniom i wykorzystać swoje szansę, będzie zależało w dużej mierze od przedsiębiorczości, aktywności i umiejętności szybkiego przystosowania się do nowych warunków. Ale odpowiedź na to pytanie rzemieślnicy już dali.

Ich wielowiekowa działalność ponad wszelką wątpliwość dowiodła, iż potrafią się odnaleźć w najtrudniejszych czasach.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.